

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**Pani Mgr. Małgorzaty Żukowskiej**

pt. *„Europejskie poświadczenie spadkowe w Polsce”*

napisanej pod kierunkiem Promotora – Pani dr hab. Katarzyny Bagan-Kurluty, prof. UwB

### I. Wybór tematu rozprawy

Przedłożona mi do oceny rozprawa doktorska dotyczy niezmiernie ważnego tematu związanego z dokumentowaniem praw do spadku, zwłaszcza w kontekście transgranicznym. Do czasu wejścia w życie unijnego rozporządzenia spadkowego nr 650/2012 spadkobierca, który nabywał spadek w kilku krajach (co od pewnego czasu stawało się – przynajmniej w niektórych państwach europejskich – notoryjne), by wykazać swoje prawa do spadku musiał przeprowadzić kilka odmiennych postępowań spadkowych, bądź uzyskiwać w danym państwie uznanie obcego tytułu dokumentującego jego prawa do spadku. Rodziło to wiele kontrowersji i problemów praktycznych, które wraz z wejściem w życie unijnego rozporządzenia spadkowego miały być zażegnane. Zmiana prawa w tym obszarze, dla badacza prawa spadkowego, wydawała się ekscytująca, zwłaszcza że teoretyczne założenia nowego rozwiązania normatywnego zdawały się przemawiać za tym nowym rozwiązaniem. Jak to jednak często bywa, nowe prawo zrodziło nowe kontrowersje, czasami nie mniejsze od tych istniejących na tle prawa dotychczasowego. O ile bowiem unijne rozporządzenie spadkowe rozwiązało wiele dotychczasowych problemów dziedziczenia transgranicznego, o tyle na jego tle powstało wiele nowych wątpliwości, a część z nich dotyczy omawianego w pracy europejskiego poświadczenia spadkowego, jako nowego instrumentu dokumentującego prawa do spadku.

W zasadzie już od okresu prac legislacyjnych, aż do dzisiaj, europejska doktryna prawa spadkowego wskazuje na pewne zagadnienia, które wymagają dopracowania w kontekście stosowania ich w praktyce, czy też wątpliwości bądź dylematy które pojawiają się na te nowych przepisów. W Polsce ta dyskusja miała i ma różne natężenie, stąd głos Doktorantki w tej dyskusji jest potrzebny, a przygotowane przez Nią opracowanie staje się siłą rzeczy jej elementem.

Uważam, że każda dyskusja o zasadności konkretnego rozwiązania normatywnego czy dopuszczalności określonej konstrukcji prawnej może być interesująca, zwłaszcza wówczas gdy autor świadomie porusza się po problemach, które rodzą istotne kontrowersje. Tak dzieje się w recenzowanym przypadku, gdzie Autorka za przedmiot badań obrała m.in. zastosowanie konkretnych instrumentów normatywnych służących dokumentowaniu praw do spadku z perspektywy polskiej.

Takie ujęcie tej problematyki jest zasadniczo prawidłowe, choć można sobie i wyobrazić nieco szersze spojrzenie, związane z odniesieniem polskiej praktyki do praktyki innych państw stosujących przepisy unijnego rozporządzenia spadkowego nr 650/2012. Doktorantka wybrała jednak węższy zakres opracowania, zajmuje się wyłącznie prawem polskim. Jestem jednak przekonany, że dobór tematu rozprawy jest poprawny. Cel poznawczy i aktualność tematyki poruszanej w rozprawie pozwala przyjąć, że temat rozprawy mieści się w systematyce wyznaczonej ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789), które w tym zakresie na podstawie art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669) znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie. Mamy więc tutaj do czynienia z problemem naukowym i próbą jego rozwiązania. Problem naukowy, *prima facie*, zdaje się zaś być istotny i oryginalny.

## **II. Tezy, cele badawcze, założenia metodologiczne**

Autorka w pracy formułuje przede wszystkim dwa pytania badawcze: 1) w jakim zakresie stosowanie w Polsce rozwiązań zawartych w rozporządzeniu spadkowym jest skuteczne w sferze wpisu prawa własności do rejestru nieruchomości (księgi wieczystej), a także 2) czy wpis wydania

dokumentu poświadczającego przejście praw i obowiązków na spadkobierców zmarłego w rejestrze spadkowym jest wystarczający do możliwości skutecznego legitymowania się przez sukcesorów przejściem na nich prawa własności nieruchomości. Stawia także kilka bardziej szczegółowych pytań, na które poszukuje w pracy odpowiedzi. Przyjmuje hipotezę, iż przyjęte na mocy rozporządzenia spadkowego rozwiązania prawne, w tym wprowadzenie jednolitego dokumentu potwierdzającego nabycie masy spadkowej, zapewniły transgeniczność masy spadkowej, ale stosowanie europejskiego poświadczenia spadkowego nie jest wystarczająco skuteczne, co narusza pełną legitymację posługiwania się tym dokumentem na obszarze UE, które swoimi skutkami rozciąga się także na państwa trzecie. Prowadzi także rozważania w kierunku wykazania, iż europejskie poświadczenie spadkowe jest pośrednim ujednoceniem przepisów prawa spadkowego w krajach UE.

Komentarza wymaga zwłaszcza ten ostatni wątek, gdyż w sformułowanych przez Autorkę hipotezach wybrzmiewa głos zwolenników koncepcji jednolitego prawa spadkowego UE, który to głos – jak można sądzić – nabiera coraz większego znaczenia. Wynika to z pojawiających się – coraz to nowych – praktycznych problemów stosowania przepisów unijnego rozporządzenia spadkowego w związku z rozbieżnościami materialnego prawa spadkowego państw UE. To ważne, że Autorka dostrzega taką perspektywę i świadczy o Jej szerokich horyzontach badawczych. Jednocześnie – co warto zauważyć - Autorka, na tle europejskiego poświadczenia spadkowego, sprowadza swoje rozważania do problematyki związanej z nabyciem nieruchomości w spadku, co w praktyce staje się najbardziej doniosłym problemem szczegółowym stosowania tego instrumentu dokumentacji praw do spadku, od którego to rozwiązania problemu zależy ocena nowego rozwiązania normatywnego. Autorka nie zajmuje się więc wszystkim, a jedynie tym co ważne i mogące miarodajnie wpływać na powstanie wniosków o charakterze generalnym.

Niewątpliwie ukazując złożoność i niejednorodność konstrukcji prawnospadkowych Autorka dąży m.in. do wykazania konieczności dalszej harmonizacji prawa spadkowego państw UE, a omawiana przez Nią instytucja jest swego rodzaju narzędziem pomocniczym w postulowanej metamorfozie tej dziedziny prawa. Takie spojrzenie musi oznaczać, że Autorka dostrzega pełne znaczenie dokonywanych przez siebie analiz i nie skupia się wyłącznie na odtworzeniu stanu istniejącego, ale myśli również o przyszłej perspektywie. Jestem przekonany, iż cele naukowe i pytania badawcze określone przez Autorkę są czytelne i można je ocenić jako ważne i warte zbadania.

By zakresłone cele zrealizowac Autorka deklaruje klasyczne dla prawoznawstwa metody badawcze, ktorymi prawidlowo sie posluguje, dzieki czemu dokonuje m.in. oceny prawidlowosci ksztaltowania i stosowania prawa w Polsce.

### III. Struktura rozprawy

Przedstawiona do oceny rozprawa zostala dobrze skonstruowana. Struktura pracy jest typowa dla prac przygotowywanych w dziedzinie nauk spolecznych, w dyscyplinie nauki prawne. Rozwazania Autorki podzielono wiec na okreslone jednostki redakcyjne (rozdzialy). Ich proporcje sa poprawne, podzial dokonywany swiadomie. Praca nie jest przy tym strukturalnie rozbudowana, co zapewnia przejrzystosc wywodow.

Praca sklada sie zasadniczo z czterech rozdzialow, poprzedzonych wstepem i zwieńczonych wnioskami („Podsumowanie”).

Juz we wstepie Autorka prezentuje zalozenia badawcze pracy i tłumaczy wybor jej tematu. Wskazuje dlaczego podjela sie analizy naukowej zagadnienia europejskiego poświadczania spadkowego, prezentuje takze cele pracy, podstawowe jej zalozenia i tezy. Identyfikuje glowny problem badawczy, wyjasnia zakres pracy.

Rozdzial pierwszy pracy to miejsce, w ktorym Doktorantka rekonstruuje dyskusje wokol harmonizacji prawa spadkowego w panstwach UE, wyjasnia istote problemow istniejacych w poprzednim stanie prawnym, nawiazuje do waznego raportu przygotowanego przez Niemiecki Instytut Notarialny w Würzburgu i przedstawia tlo przyjecia na poziomie unijnym przepisow unijnego rozporzadzenia spadkowego nr 650/2012. Wyjasnia rowniez istote i zakres zastosowania tego aktu. Jest to dobrze przemyslane wprowadzenie do dalszych analiz.

Rozdzial drugi pracy to podstawowa dla tematu pracy jednostka redakcyjna, w ktorej Doktorantka zastanawia sie nad krajowymi instrumentami dokumentujacymi nabycie praw do spadku i przedstawia na ich tle zagadnienia ogolne zwiazane z europejskim poświadczaniem spadkowym i jego skutkami. Porusza takze problematyke sprostowania i zmiany tego poświadczania.

Rozdzial trzeci pracy to z kolei analiza problematyki skutecznosci nabycia masy spadkowej na podstawie europejskiego poświadczania spadkowego w kontekście wpisow w rejestrach

nieruchomości. Przedstawia tu problem skuteczności wpisu wynikającego z dziedziczenia w księdze wieczystej na podstawie europejskiego poświadczenia spadkowego.

Natomiast rozdział czwarty pracy to miejsce gdzie Doktorantka zastanawia się nad problemem jawności rejestru spadkowego w kontekście funkcjonowania w praktyce europejskiego poświadczenia spadkowego.

Pracę kończy rozbudowane „Podsumowanie”.

Powyższa struktura jest logiczna. Autorka we właściwy sposób prezentuje poszczególne problemy, całość jest logicznie ujęta i pozwala zrozumieć tok Jej myślenia. Rozważania Autorki są niezwykle ciekawe.

#### **IV. Strona formalno-redakcyjna rozprawy**

Autorka posługuje się poprawnym językiem, Jej styl wypowiedzi jest właściwy. Realizacja rozprawy pod względem formalnym nie budzi wątpliwości. Przypisy (ok. 850) są stosowane prawidłowo, wykaz literatury skonstruowany poprawnie i imponujący. Wątpliwości budzi wykaz orzecznictwa, który nie jest chronologiczny, w zasadzie nie wiadomo jaką metodą przy jego sporządzaniu posłużyła się Doktorantka. Przed ewentualną publikacją pracy należy to skorygować.

Warsztat naukowy jest dobrze opanowany przez Doktorantkę. Przeanalizowała Ona literaturę polską (ponad 400 pozycji). Zastanawia jednak w zasadzie całkowity brak sięgnięcia do literatury obcej, zwłaszcza że omawiana problematyka tego – moim zdaniem – wymagała. Co prawda głównym zadaniem Autorki było ukazanie aktualnego stan nauki prawa cywilnego w omawianym przez Nią obszarze w Polsce, to jednak – by obraz ten był kompletny, konieczne jest porównawcze spojrzenie na naszą doktrynę i judykaturę, czego w pracy zabrakło.

Z kolei edytorsko praca została przygotowana bardzo starannie. Nie dostrzegam w niej większych błędów językowych, stylistycznych czy ortograficznych.

Uważam, że recenzowana rozprawa spełnia wszystkie wymagania formalne stawiane pracom doktorskim.

## V. Przegląd treści rozprawy i ocena merytoryczna

W rozprawie doktorskiej Autorka podjęła się interesujących poszukiwań badawczych. Obszar europejskiego poświadczenia spadkowego i praktycznych problemów związanych z jego stosowaniem, zwłaszcza w związku z nabyciem w spadku nieruchomości to ważna problematyka badawcza, tak jak i spojrzenie na nią z perspektywy prawa polskiego. Niewątpliwie bowiem po wielu problemach związanych z dokumentowaniem nabycia praw do spadków transgranicznych nowy europejski instrument doprowadził do uproszczenia procedur dokumentacyjnych w prawie spadkowym. Praktyka stosowania prawa doczekała się istotnych zmian, które wpływają na codzienne stosunki prawne związane zwłaszcza z obrotem nieruchomościami.

Co prawda tradycyjne podejście do prawa spadkowego, zakładające jedynie krajowy wymiar definiowania problemów rodzących się w praktyce, odwoływanie się do poszczególnych instrumentów prawnospadkowych z perspektywy jednego systemu prawnego, to podejście, które w dzisiejszych czasach rozwoju stosunków społecznych nie jest właściwe, to jednak ocena praktyki stosowania danego instrumentu który powinien być jednolicie stosowany w krajach UE z perspektywy danego kraju – a tak rozumiem sens opracowania Doktorantki – to kierunek pożądany. Można oceniać praktykę stosowania konkretnego instrumentu prawnospadkowego z perspektywy danego kraju, prezentować istniejące problemy i propozycje ich rozwiązania, w końcu służyć ma to przyszłej praktyce i ewentualnym zmianom z tym związanym. Koncentracja jednak wyłącznie na prawie polskim – jak już powyżej wskazałem – nie daje jednak pełnego obrazu funkcjonowania danego rozwiązania i nie pozwala na wnioski o charakterze generalnym odnoszące się do pełnego wymiaru stosowania danego instrumentu. To jednak wybór Doktorantki, która ograniczając się do prawa polskiego wybrała mniej spektakularną możliwość analiz naukowych.

Więc choć praca wpisuje się w dyskusję nad przyszłym kształtem polskiego prawa cywilnego, w tym nad możliwym kierunkiem w jakim winna podążać praktyka związana ze stosowaniem unijnego rozporządzenia spadkowego i europejskiego poświadczenia spadkowego, istnieje szereg zagadnień które wymagają dyskusji z Doktorantką, do czego inspiracją są tezy zawarte w pracy.

Jednym z takich zagadnień jest perspektywa dalszego funkcjonowania europejskiego poświadczenia spadkowego w praktyce związana z wpisami własności do rejestrów nieruchomości, w tym w zakresie istnienia gwarancji legitymacji prawa do nabycia transgranicznej

masy spadkowej. O ile praktyka opisywana przez Doktorantkę spotykana w Polsce może skutkować nieuwzględnieniem słusznego interesu spadkobierców, koniecznym na tym tle jawi się pytanie o model usprawnienia tej praktyki, rozwiązania które pozwoliłyby na odmienną ocenę. Brak skuteczności czy pełnej skuteczności europejskiego poświadczenia spadkowego w perspektywie wykazania przez spadkobiercę nabycia własności nieruchomości (czy innych praw rzeczowych) to z pewnością sytuacja niesatysfakcjonująca z punktu widzenia ustawodawcy europejskiego. Na tym tle zastanawiać więc musi jak tę praktykę usprawnić, czego dokonać by europejskie poświadczenie spadkowe właściwie spełniało swoją rolę w omawianym zakresie? I czy wystarczające jest przeprowadzenie zmian jedynie w obszarze jednego z systemów prawnych, gdzie to rozwiązanie jest stosowane (stworzenie modelu, punktu odniesienia), czy też należy do takich przeobrażeń próbować podchodzić z innej perspektywy?

Po drugie, jak należy rozumieć skutki prawne europejskiego poświadczenia spadkowego wydanego zagranicą w perspektywie pojawiających się w Polsce poglądów o wyłącznej jurysdykcji sądów polskich w zakresie spraw spadkowych dotyczących nieruchomości. Autorka słusznie kwestionując tego rodzaju rozumowanie winna poszukać odpowiedzi na pytanie o uzasadnienie dla poglądu przeciwnego, potwierdzając w ten sposób (bądź zaprzeczając) możliwość pełnienia przez europejskie poświadczenie spadkowe roli jaka została dla niego przewidziana. Tymczasem w pracy brak mi przekonującego uzasadnienia dla tego stanowiska (które uważam za jedyne możliwe na tle unijnego rozporządzenia spadkowego nr 650/2012). To budzi pewien mój niedosyt.

Po trzecie, zastanawiające jest źródło odmiennej praktyki związanej ze stosowaniem europejskiego poświadczenia spadkowego w poszczególnych sądach polskich. Autorka zbadała wybrane orzeczenia, a z jej badania wynika iż dotychczas nie udało się wypracować wspólnego jednolitego stanowiska związanego z dokumentowaniem prawa własności nieruchomości otrzymywanych w spadku. To może prowadzić do konieczności postawienia pytania o przyszłą perspektywę wyjścia z tej niesatysfakcjonującej sytuacji i mechanizmy dążenia do ujednoczenia praktyki, na co w pracy nie znalazłem wyczerpującej odpowiedzi. Gdy zaś doda się do tego problematykę odmiennego stosowania przepisów unijnego rozporządzenia spadkowego w innych państwach UE, to może się okazać, iż instrument który miał usprawnić praktykę prawno spadkową w rzeczywistości skutku takiego nie osiągnął. Jakie są i jakie mogą zatem być dalsze kroki związane z zapewnieniem efektywności tego instrumentu we wszystkich państwach UE, przy założeniu że prawo obrotu nieruchomościami (prawo rzeczowe) to ciągle specyfika

prawa krajowego? A może już teraz widać, że błędem było wprowadzenie instrumentu, który miał doprowadzić do ujednoczenia obszaru, którego ujednoczenie jest mało prawdopodobne?

Ponadto, przyjmując że europejskie poświadczenie spadkowe to jednak krok w dobrym kierunku, zastanawia mnie jakie mogą być kolejne kroki ustawodawcy europejskiego w kontekście zmian w prawie spadkowym, a może i całym prawie cywilnym. Czy koncepcja jednolitego kodeksu cywilnego, odrzucona już przez wielu, może na nowo „odżyć”, a praktyczne problemy stosowania prawa spadkowego i jego nowych instrumentów stać się impulsem do tego „nowego życia”?

Zastanawia mnie także, czy krajowe rozwiązania związane z funkcjonowaniem rejestru nieruchomości (ksiąg wieczystych) należy uwzględnić fakt, iż stosownie do treści art. 69 ust. 1 unijnego rozporządzenia spadkowego nr 650/2012 poświadczenie rodzi skutki bez wymogu stosowania jakiegokolwiek dodatkowej procedury. Czy zatem wynikający z praktyki i prawa krajowego obowiązek uwzględnienia przy wniosku o wpis w rejestrze nieruchomości dodatkowych przesłanek wynikających z prawa krajowego nie niweczy czasem tych bezpośrednich skutków poświadczenia? Czy w tym zakresie niejednolite wymogi związane z wpisem do rejestru nieruchomości w poszczególnych państwach mogą stanowić przeszkodę w zakresie próby wypracowania na tym tle jednolitej praktyki? Czy taka praktyka jest przy tym w ogóle potrzebna?

Jak sądzę, powyższe to podstawowe zagadnienia, które wymagają dyskusji z Doktorantką. Całość rozprawy prowokuje oczywiście także i wiele innych zagadnień, do których nie sposób się jednak odnieść w recenzji rozprawy doktorskiej. Nie taki zresztą jest cel recenzji. Podkreślić jednak trzeba, że Autorka kwestionując w wielu miejscach polską praktykę dobrze argumentuje swoje stanowisko, a pewne niedostatki na które zwracam uwagę, stanowią raczej nie tyle o uchybieniach Doktorantki, co o moim odmiennym spojrzeniu na niektóre kwestie poruszane w pracy. To odmienne spojrzenie to jednak nie wada a zaleta pracy, dlatego uważam, iż rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.



## VI. Konkluzja

Reasumując, uważam, iż recenzowana rozprawa doktorska Pani Mgr **Małgorzaty Żukowskiej** stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną prawniczą wiedzę teoretyczną oraz spełnia wymagania określone w treści art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789), który w tym zakresie na podstawie art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669) znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie. Stanowi zatem podstawę do podjęcia dalszych czynności w przewodzie doktorskim w sprawie nadania stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

/-/ Prof. dr hab. Mariusz ZALUCKI



